

Sygn. akt – IX Ka 204/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23. maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący - S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Sędziowie: S.S.O. Marzena Polak

S.S.O. Lech Gutkowski

Protokolant - st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Bożeny Mentel

po rozpoznaniu w dniu 23. maja 2013 r.

sprawy **J. L.** - oskarżonego z art. 297§ 1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 5. lutego 2013 r., **sygn. akt II K 636/12**,

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego z obowiązku poniesienia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami poniesionymi w tym postępowaniu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 204/13

UZASADNIENIE

J. L. został oskarżony o to, że:

w dniu 31 maja 2007 r. w T. przy ul. (...) w Oddziale E. podczas zawierania umowy pożyczkowej nr (...) złożył nierzetelne pisemne oświadczenie o zatrudnieniu w Urzędzie Miasta T. tj. o czyn z art. 297 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 5 lutego 2013 r. (sygn. akt II K 636/12) uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 297 § 1 kk i za to na podstawie art. 297 § 1 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby.

Oskarżony został zwolniony od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej a wydatkami postępowania obciążony został Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżony zaskarżając wyrok w całości.

Oskarżony podniósł, że wyrok jest niesprawiedliwy gdyż umowę kredytową stanowiącą przedmiot postawionego mu zarzutu podpisał nie czytając jej. Wskazał, że klient posiadający konto w banku mógł otrzymać kredyt 15-minutowy po okazaniu dowodu osobistego a umowa kredytowa była drukowana wcześniej w oparciu o dane przedstawione przy udzielaniu ostatniego kredytu. Oskarżony dodał, że zawierając umowę z 31 maja 2007 r. informował pracownika

banku, że utrzymuje się z działalności gospodarczej oraz, że potrzebuje pieniędzy na jej rozkręcenie lecz bank uznał, że działalność jest jego dodatkowym zajęciem.

Treść apelacji wskazuje, że oskarżony chciałby aby zaskarżony wyrok zmienić i uniewinnić go od stawianego mu zarzutu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wywody oskarżonego zawarte we wniesionej przez niego apelacji nie wykazały aby ocena dowodów dokonana przez sąd I instancji była dowolna, a wynikającej z niej ustalenia faktyczne wskazujące na popełnienie czynu z art. 297 §1 kk błędne.

Oskarżony starał się przekonać, że przed podpisaniem umowy kredytowej z 31 maja 2007 r. informował pracownika banku o prowadzeniu działalności gospodarczej. Poza tym twierdził, że nie przeczytał umowy przed jej podpisaniem i nie miał świadomości, że zamieszczono w niej zapis o jego zatrudnieniu w Urzędzie Miasta T., co na dzień 31 maja 2007 r. nie było prawdą.

Wersja oskarżonego nie przekonuje.

Twierdzeniom oskarżonego, iż informował bank o zmianie źródła dochodu nie można dać wiary z przyczyn, na które powołuje się sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nadmienić jedynie należy, że gdyby w istocie oskarżony zawiadomił bank, że nie pracuje w Urzędzie Miasta a utrzymuje się z dochodów z działalności gospodarczej- jak podawał na rozprawie przed sądem meriti (k. 101v)- to z pewnością fakt ten znalazłby odzwierciedlenie w treści umowy kredytowej poprzez naniesienie poprawki w części określającej miejsce zatrudnienia oskarżonego i osiąganych z tego tytułu dochodów, pomijając już kwestię tego czy w takiej sytuacji- wobec zmiany warunków zatrudnienia oskarżonego - do podpisania umowy w ogóle by doszło, o czym wspomniała A. M. zaznaczając, że warunkiem udzielenia powtórnej pożyczki w ramach uproszczonej procedury weryfikacji zdolności kredytowej był niezmieniony stan zatrudnienia pożyczkobiorcy i uzyskiwanych dochodów. Nie sposób więc uznać, że pracownik banku zignorowałby informację o tym, że oskarżony nie pracuje już na podstawie umowy o pracę w Urzędzie Miasta a utrzymuje się z działalności.

Nie są też wiarygodne zapewnienia oskarżonego, iż nie zdawał sobie sprawy, że w umowie kredytowej istnieje zapis o jego zatrudnieniu w Urzędzie Miasta T. gdyż umowy tej nie przeczytał. Oświadczenie stanowiące przedmiot zarzutu a/o jest dostrzegalne „na pierwszy rzut oka”. Zapisy te są wyodrębnione z tekstu umowy i poprzedzone pogrubionym tytułem „Oświadczenie Pożyczkobiorcy o otrzymywanych dochodach”. Przedmiotowe oświadczenie jest na tyle wyeksponowanym zapisem na stronie 4 umowy, że nie sposób go przeoczyć nawet nie czytając umowy a tylko ją przeglądając w celu parafowania, co oskarżony przecież czynił umieszczając swoją parafkę na każdej stronie umowy. Parafując stronę 4 umowy nie mógł ująć uwadze oskarżonego zapis o jego zatrudnieniu na czas nieokreślony w Urzędzie Miasta T..

Bezsporna okoliczność, że umowa kredytowa została przygotowana przez system teleinformatyczny banku bez udziału oskarżonego przed jej przedłożeniem do podpisania a jej treść recypowała postanowienia wcześniejszej umowy kredytowej zawartej między stronami, nie dawała podstaw do twierdzenia, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion zarzuconego mu czynu. Wina oskarżonego polega na tym, że nie sprostował on zapisu umowy dotyczącego jego zatrudnienia. Przemilczał bowiem, że w dniu podpisywania umowy nie pracował już w Urzędzie Miasta a źródłem jego dochodu była wówczas wyłącznie działalność gospodarcza. Składając zaś podpis pod umową zawierającą oświadczenie stanowiące przedmiot zarzutu a/o oskarżony złożył nierzetelne oświadczenie w rozumieniu art. 297§ 1 kk.

Nie widząc zatem podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonego, sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając wniesioną w sprawie apelację za oczywiście bezzasadną. W sprawie nie wystąpiły też żadne uchybienia mogące stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia bądź zmiany wyroku z urzędu.

Zastrzeżeń nie budzi też orzeczenie o karze. Oskarżonemu wymierzono karę pozbawienia wolności w najniższym możliwym wymiarze przewidzianym przez przepis art. 297 §1 kk tj. karę 3 miesięcy pozbawienia wolności a jej wykonanie zostało warunkowo zawieszona na minimalny okres próby. Kara ta nie jest więc w żadnym razie surowa, a tym bardziej rażąco surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk a tylko taka jej ocena uprawniałaby sąd odwoławczy do złagodzenia dolegliwości orzeczenia o karze. Warunkowe umorzenie postępowania w sprawie nie wchodziło w grę z uwagi na zagrożenie karą powyżej 3 lat pozbawienia wolności (art. 67 §3 kk).

O kosztach sądowych w postępowaniu orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego od ponoszenia tych kosztów zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.